

Jego drugie stworzenie

Duchowo budująca cegielka nr 158

„A do anioła zboru w Laodycei napisz: To mówi Ten, który jest Amen, świadek wierny i prawdziwy, początek stworzenia Bożego”.
(Objawienie 3,14)

Początek stworzenia Bożego. Pan Jezus mówi, że tym właśnie On jest. Lecz te słowa nie mają dokładnie takiego znaczenia, jak nam brzmią. Po prostu jeśli bierzemy je w ten sposób, jak one brzmią, to skłoniły wielu ludzi do tego (w gruncie rzeczy wielkie tłumy ludzi), iż mają takie pojęcie, że Jezus był pierwszym ze stworzenia Bożego, i czynią Go mniejszym od Bóstwa. Potem to pierwsze stworzenie stworzyło całą resztę wszechświata i cokolwiek on zawiera. Lecz to nie jest prawdą. Wiecie, że to nie zgadza się z całością Biblii. Te słowa brzmią: „On jest początkiem i autorem stworzenia Bożego”. Wiemy teraz z całą pewnością, że **Jezus jest Bogiem, samym Bogiem. On jest Stworzycielem.**

Ew. Jana 1, 3: „Wszystko przez nie powstało (w ang. przez Niego), a bez niego nic nie powstało, co powstało”.

On jest Tym, o Którym jest powiedziane: „Na początku Bóg stworzył niebiosy i ziemię” (1. Mojż. 1, 1). Również jest powiedziane w 2. Mojż. 20, 11: „Bo w ciągu sześciu dni Pan stworzył niebo i ziemię, morza i wszystko, co jest w nich, a odpoczął dnia siódmego”. Widzicie, nie ma wątpliwości, że On jest Stworzycielem. **On był Stworzycielem zakończonego fizycznego stworzenia.**

Oczywiście, widzimy teraz, co oznaczają te słowa. Jeżeli ktoś ma jakiś inny wykład, oznaczałoby to, że Bóg stworzył Boga. Jak mógł Bóg być stworzony, kiedy On sam jest Stworzycielem?

Lecz teraz On stoi wśród Kościoła (Obj. 3, 14). Kiedy On stoi tam objawiając Kim jest w tym ostatecznym wieku, to On nazywa Siebie „Autorem stworzenia Bożego”. **To jest inne stworzenie. To ma do czynienia z Kościołem.** Jest to specjalne określenie Jego Samego. On jest Stworzycielem tego Kościoła. **Niebiański Oblubieniec stworzył swoją własną Oblubienicę. Jako Duch Boży, On zstąpił na ziemię i stworzył w dziewicy Marii te komórki, z których urodziło się Jego ciało.** Pragnę to powtórzyć. On stworzył w łonie Marii te komórki, z których powstało to ciało. Nie wystarczyło, żeby Duch Święty po prostu dał życie ludzkiemu jajku, dostarczonemu z Marii. To byłby grzeszny ludzki sposób zrodzenia ciała. **Z tego nie urodziłby się „Ostatni Adam”** (1. Kor. 15, 45-49). O Nim było powiedziane: „Oto ciało Mi przygotowałeś (Ty Ojczy)” (Hebr. 10, 5). **Bóg (nie Maria), przygotował to ciało.** Maria była ludzkim inkubatorem i ona nosiła to Święte Dziecię i zrodziła Go na świat. **On był Bogiem-człowiekiem.** On był Synem Bożym. **On był z tego nowego stworzenia.** Człowiek i Bóg

spotkali się i złączyli; **On był pierwszym z tej nowej rasy. On jest głową tej nowej rasy.**

Kolosan 1, 18: „On także jest Głową Ciała, Kościoła; On jest początkiem, pierworodnym z umarłych, aby we wszystkim był pierwszy” (w ang. języku – aby miał pierwszeństwo).

Tam możecie widzieć, że chociaż człowiek był z tego starego stworzenia, **teraz będąc w unii z Chrystusem, stał się nowym stworzeniem Bożym** (2. Kor. 5, 17).

Tym nowym Stworzeniem nie jest przerobione stare stworzenie, bo nie mogłoby być nazwane nowym stworzeniem (Gal. 6, 15). Ono jest dokładnie tym, jak jest o nim powiedziane – „Nowym stworzeniem”. **Ono jest innym stworzeniem, odróżniającym się od tego starego.** On już więcej nie zajmuje się nami według ciała. Tak On zajmował się Izraelem. On wybrał Abrahama i potomstwo Abrahama poprzez tą bogobojną linię Izaaka. Lecz teraz z **każdego pokolenia, narodu i języka On zaplanował nowe stworzenie** (Objaw. 5, 9-10). **On jest pierwszym z tego stworzenia. On był Bogiem, stworzonym w postaci człowieka. Teraz przez Jego Ducha On stwarza wielu Synów dla Samego Siebie. Bóg jest Stwórcą, tworzącym Sobie część Swego stworzenia.**

To jest prawdziwe objawienie Boga. To był Jego zamiar. Ten zamiar przyjął postać dzięki Jego wyborowi. Dlatego On mógł popatrzeć się wprost do ostatniego wieku, kiedy wszystko zakończy się i widzimy Go ciągle wśród kościoła, **jako autora tego Nowego Stworzenia Bożego.** Jego suwerenna moc urzeczywistniła to. Przez Swoje własne rozporządzenie **On wybrał członków tego Nowego Stworzenia.** On predestynował ich do adopcji dzieci według upodobania Swojej woli (Efez. 1, 5). Jego Wszzechmoc i Wszzechwiedza dokonały tego. Jak mógłby On inaczej wiedzieć, że będzie stał wśród kościoła, otrzymując chwałę od Jego braci, gdyby Sobie tego nie zapewnił? On wiedział o wszystkich sprawach i On wykonał wszystko **zgodnie z tym, co On wiedział**, w tym celu, żeby Jego zamysł i Jego upodobanie urzeczywistniło się.

Efezjan 1, 11: „W którym też przypadło nam w udziale stać się jego częścią, nam przeznaczonym do tego od początku według postanowienia Tego, który sprawuje wszystko według zamysłu woli Swojej”,

Alleluja! Czy się nie cieszycie, że należycie do Niego! [1]

Widziałem już krytyków, którzy występują i robią awantury, i naśmiewają się z przebudzenia Ducha Świętego. A po pewnym czasie Bóg uchwyci tego samego człowieka i przemienia go, i on stoi tutaj za kazalnica głośząc to samo, czego dawniej nienawidził. Jest to paradoks, jak Bóg może wziąć takiego niewierzącego i uczynić z niego wierzącego.

Nikt nie potrafi tego wyjaśnić. Lecz jest to paradoks, ponieważ jest to cud Boży. Kiedy człowiek zostanie przemieniony ze swojej starej natury w **nowe stworzenie w Jezusie Chrystusie, to staje się nowym stworzeniem.**

On już więcej nie jest tym, czym był dawniej (Gal. 6, 15-16). On jest absolutnie nowym stworzeniem w Chrystusie. ^[2]

Jeżeli jest cokolwiek, co sprawi, że Kościół będzie chodził właściwie, postępował właściwie, i zmanifestuje się, **jest to chrzest Duchem Świętym i ogniem (Mat. 3, 7-12), przychodzącym w dół od Boga z niebios i On naprawi Kościół. Wtedy już nie będziesz sprzeczał się o to lub tamto, lecz chrzest płomiennej miłości Bożej zstąpi do serca i wymiecie wszystkie brudy z twojego serca (Rzym. 5, 3-5) i uczyni cię nowym stworzeniem w Chrystusie Jezusie.** Kobiety zostawiają rosnać swoje włosy, a mężczyźni przestaną palić papierosy, i mówię wam... **Wszystkie te sprawy zostaną naprawione, jeżeli tylko przypadnie na nich ten Ogień.** To prawda (Efez. 4, 22-24). ^[3]

Kiedy Bóg uczynił pierwszego człowieka, On uczynił niebiosa i ziemię, i kiedy Bóg stanął z tyłu i patrzył się na to stare stworzenie, On nie patrzył się na nie, by je sądzić. On patrzył się na nie i powiedział: „Jak dobre ono jest”. On je podziwiał. O, moi drodzy. Czy to rozumiecie? On popatrzył się i widział, jak dobre ono było. Wszystko było doskonale, drzewa i wszystko, mężczyzna i kobieta, wszystko było doskonale. On powiedział: „To jest bardzo dobre” (1. Mojż. 1, 31). Lecz potem... szatan zdeprawował to.

Więc jeśli Bóg nie mógł potępić Swojego pierwszego stworzenia, o ileż więcej jest rzeczą niemożliwą, żeby On potępił Swoje drugie stworzenie, kiedy zostaliście stworzeni na nowo w Chrystusie Jezusie (Efezjan 2, 14-17). Wy sami nie możecie tego uczynić. Bez względu na to, jak bardzo to chcecie uczynić, nie uda się wam. **Jest to dar Boży.** „Żaden człowiek nie może przyjść do Mnie, jeśli go najpierw Ojciec nie pociągnął (Ew. Jana 6, 44). A wszyscy, którzy przyjdą do Mnie, tym Ja dam Żywot Wieczny i wzbudzę ich w dniu ostatecznym” (Jan 6, 39-40).

Więc kiedy Bóg zrodził cię na nowo przez Ducha Świętego, On może patrzeć na ciebie tylko jako na doskonale dzieło, ponieważ On uczynił to Sam (Ew. Jana 3, 1-8). Chwała. Amen. Amen. **On nie może cię potępić, bo jesteś dziełem Jego rąk (Efez. 2, 10).** Amen. O, moi drodzy. Chciałoby mi się krzyżeć, jak metodyście.

Pomyśl o tym, jesteś Dziełem Bożych rąk. Przy pomocy czego On to uczynił? Suwerenną łaską. Nie dlatego, że skakałeś, nie dlatego, że chodziłeś do kościoła, nie dlatego, że odwróciłeś nową stronicę życia, **lecz dlatego, że Bóg przez Swoje miłosierdzie wprowadził cię do Chrystusa i do społeczności (1. Jana 1, 5-7), i patrzy się na ciebie jako na Swoje własne doskonale dzieło.** Dlaczego? „Ja go przyprowadziłem; Ja oczyściłem go Krwią i nie ma nic złego w Moim dziele”, tak On powiedział. Więc jesteś dziełem Bożych rąk. ^[4]

On rozpoczął nowe stworzenie. Co to było? Stworzenie Jego Samego. Bóg stał się ciałem i mieszkał między nami (Ew. Jana 1, 14). Biblia mówi: „Na początku stworzenia Bożego **Bóg został stworzony w postaci**

człowieka – Bóg przebywał w Jezusie Chrystusie, Swoim Synu. On zbudował Swoj przybytek z ciała i kości, i żył w tym przybytku: Bóg, Emanuel, „Bóg z nami” (Mateusz 1, 21-23). **On zbudował Sobie dom, aby w nim żyć, żeby On mógł odzwierciedlać poprzez to Swoje Słowo Swoim poddanym. Wy wiecie, czym jest Bóg, kiedy widzicie Chrystusa.** ^[5]

Przed założeniem świata jego Imię było zapisane w Barankowej Księdze Życia. Potem z tego **On stał się Słowem, teofanią**, która mogła zjawić się, czy zniknąć, a potem On stał się ciałem i powrócił znowu jako zmartwychwstały w tym samym ciele w uwielbionym stanie.

Lecz ty ominąłeś teofanię i stałeś się cielesnym człowiekiem, abys był kuszony przez grzech. A potem „jeżeli ten ziemski przybytek rozpadnie się, mamy już inny, który na nas czeka” (2. Koryntian 5, 1). Jeszcze nie mamy tych ciał. Lecz popatrzcie, kiedy to ciało przyjmuje Ducha Bożego, to Nieśmiertelne Życie do wewnątrz, podbija to ciało do posłuszeństwa Bogu (Rzym. 8, 11). Alleluja.

„Kto narodził się z Boga, nie popełnia grzechu; on nie może grzeszyć” (1. Jana 3, 9). „Dlatego nie ma potępienia dla tych, którzy są w Chrystusie Jezusie; **którzy nie według ciała chodzą, lecz według Ducha**” (Rzym. 8, 1). **Tutaj to macie.** Widzisz, to sprawia, że twoje ciało jest podporządkowane. Ty nie musisz mówić: „O, gdybym tylko mógł przestać pić, gdybym tylko mógł zaniechać palenia...”

Wejdz tylko do Chrystusa i wszystko to przeminęło. Ponieważ twoje ciało jest podporządkowane Duchowi Świętemu, ono już nie jest podatne na rzeczy tego świata; ty jesteś umarły. One są martwe dla ciebie, twoje grzechy są pogrzebane przez chrzest (Rzym. 6, 3-4) i **jesteś nowym stworzeniem w Chrystusie.** A twoje ciało jest podporządkowane Duchowi Świętemu, **więc starasz się żyć właściwym rodzajem życia.**

Podobnie wy, kobiety, które twierdzicie, że macie Ducha Świętego, a wychodzicie tutaj na ulice i nosicie szorty i tym podobnie; jak możecie tak czynić? Jak mógłby Duch Boży w was pozwolić wam czynić coś takiego? Tak po prostu nie może być. Na pewno nie może być. **On nie jest jakimś nieczystym duchem; On jest Duchem Świętym.**

A potem, kiedy stajesz się podporządkowany temu Duchowi, to sprawia, że cała twoja istota jest poddana temu Duchowi. A ten Duch nie jest niczym innym jak tym Nasieniem Słowa, które zostało zmanifestowane, albo ożywione (alleluja), zostało powołane do życia. A kiedy Biblia mówi: „Nie czyń tego”, twoje ciało jest szybko posłuszne temu; nie stawia żadnych pytań. I co to jest? **Jest to zadatek zmartwychwstania** (Efez. 1, 13-14; 2. Kor. 1, 21-22). To ciało zostanie wzbudzone znowu, ponieważ to się już rozpoczęło. Kiedyś było podatne na grzech i błoto, i skażenie, lecz **teraz ono ma zadatek; skierowało się w stronę Niebios** (Rzym. 6, 15-19). Otóż, **to jest zadatek tego, że odejdziesz w Zachwyceniu.** To jest zadatek.

Chora osoba leży i umiera, nie pozostało jej nic innego, niż śmierć, to jest

wszystko, co może się jeszcze wydarzyć. Widziałem cienie ludzi, pożartych przez raka lub gruźlicę, a trochę później widziałem tych ludzi zupełnie normalnych i mocnych. **Jeżeli nie ma Bożego uzdrowienia, to nie ma i zmartwychwstania, ponieważ Boskie uzdrowienie jest zadatkiem zmartwychwstania. Amen.**

Wy wiecie, co to jest zaliczka pieniężna, nieprawdaż? Jest to po prostu zadatek. „On był zraniony za nasze przestępstwa, a Jego sinościami zostaliśmy uzdrowieni” (1. Piotra 2, 21-25).^[6]

Potem to już nie jesteś ty; **jesteś nowym stworzeniem**, bo greckie słowo tutaj oznacza „nowe stworzenie”. **Zostałeś ponownie stworzony**. Moc Boża przychodzi na ciebie i **stajesz się stworzonym nowym stworzeniem** (Tytus 3, 4-7), **które doprowadza całą fizyczną istotę, duchową istotę i wszystko do posłuszeństwa Słowu Bożemu**; w żaden inny sposób.

Jak możesz powiedzieć, że jesteś chrześcijaninem, a nie jesteś posłuszny Jego Słowu w jednej rzeczy?

Pozwólcie nam popatrzeć się na tych wiernych w Dniu Pięćdziesiątym. Oni byli wszyscy w górnym pokoju i oni się wszyscy bali. Oni mieli zakon, w porządku, lecz oni się obawiali. A nagle zstąpił tam z niebios szum – **był im posłany wyciąg z Księgi Wieczystej** – jakby potężny szumiący wiatr i napelnił cały ten dom, gdzie oni siedzieli (Dz. Ap. 2, 1-13). **I oni zostali przez To tak ożywieni, że wszelkie ich tchórzostwo zostało usunięte.**

Jeden z nich bał się i nawet zaparł się mówiąc, że on nie jest faryzeuszem względnie saduceuszem (Łukasz 22, 54-62). **Lecz kiedy Duch Święty przypadł i on ochrzcił się w Imię Jezus Chrystus** (1. Kor. 12, 13), to on stał się ciałem z Jego ciała i kością z Jego kości, Słowem z Jego Słowa (Efez. 5, 30-32). **On był nowym stworzeniem. On był nową osobą.** To ożywiło jego ciało.^[7]

Potem nowe stworzenie jest pociągane nie do jakiejś denominacji, lecz do Słowa. Wy jesteście stworzeniem Słowa. Bowiem kamień szczytowy został włożony do was przed założeniem świata, jesteście predestynowani, by być synami i córkami Bożymi.^[8]

Nie poznacie Chrystusa przez teologię. Nie poznacie Chrystusa przez wykształcenie. **Musicie poznać Chrystusa przez osobiste przeżycie, być narodzeni na nowo z Jego Ducha, który zstępuje w dół i przemienia wasze życie i czyni człowieka nowym stworzeniem w Jezusie Chrystusie; w tym właśnie jest różnica. To właśnie czyni was innymi.** Otóż, to jest powodem, dlaczego mamy tak dużo różnych denominacji i teorii.

Kiedy chrześcijaństwo nie jest czymś udawanym, **to jest życiem. Chrześcijaństwo przychodzi przez znowuzrodzenie, więc jeżeli człowiek jest narodzony na nowo z Ducha Bożego,** staje się nowym stworzeniem w Jezusie Chrystusie. Stare rzeczy przeminęły, a wszystkie stały się nowymi (2. Kor. 5, 17). Zważajcie.^[10]

Pozwólcie, że wam powiem; nie przyłączajcie się teraz do kościoła. To

nie będzie działać. **Musicie być narodzeni na nowo**, nie chodzi o jakieś emocjonalne podniecenie, nie o coś, czym się chlubisz: „Otóż, ja krzyczałem. Ja mówiłem obcymi językami. Ja uczyniłem to, tamto, lub coś innego”.

Kiedy rzeczywiście Coś przychodzi do twojego serca, by cię przemienić i stajesz się nowym stworzeniem w Jezusie Chrystusie, to przyjmujesz tą Osobę, Jezusa Chrystusa. Wtedy stare rzeczy umierają, a nowe rzeczy manifestują się na nowo. Zaczynasz czynić właściwie te rzeczy, które dotąd czyniłeś grzesznie. Miłujesz swoich nieprzyjaciół i modlisz się o tych, którzy odnoszą się do ciebie złośliwie (Łukasz 6, 27-31). Tak jest, kiedy jesteś chrześcijaninem (Mateusz 5, 43-48). Drzewo rozpoznaje się według owoców, które rodzi (Mateusz 7, 15-20). [11]

Więc nie dajcie się zwodzić. Potem diabeł ma inny sposób. Została nam jeszcze chwila na to. Diabeł ma inny sposób, jak wypaczać, oprócz mówienia... Wy mówicie: „Otóż, ja nie piję, bracie Branham. Ja nie palę. Ja nie gram gier hazardowych. Ja bym nie wypadła na mojego męża, ani ja na moją żonę. Ja żyję dobrym życiem”. Lecz diabeł wypaczył to. **On skłania cię do myśli, że masz iść i przyłączyć się do jakiegoś kościoła, abyś uciszył swoje sumienie odczuwające winę, i wtedy będziesz w porządku.** To jest błędne. To jest wypaczenie.

Nie możesz znaleźć zaspokojenia przez przyłączenie się do kościoła. Stajesz się tylko mentalnie usposobionym. Jest to osobista sprawa każdego człowieka. **Lecz nie znajdziesz zaspokojenia, dopóki Go nie poznasz jako wybaczonego twoje grzechy. Wtedy sprawa grzechu jest załatwiona i ty masz tą miłą, pełną pokoju, cichą, wieczną, trwającą na zawsze społeczność z Nim,** podczas gdy pokój Boży, który przewyższa wszelkie zrozumienie, poświęcił twoją duszę i uczynił cię nowym stworzeniem w Jezusie Chrystusie (Fil. 4, 6-7). [12]

I to jest właściwe, przyjaciele. Bogactw nie można oceniać w dolarach. Bogactw nie można oceniać według wielkich imion i popularności. **Bogactwem jest, kiedy Królestwo Boże weszło do ludzkiego serca** (Rzym 14, 17-18; Łukasz 17, 20-21), **zmienia jego emocje i czyni go nowym stworzeniem w Chrystusie Jezusie i daje mu Żywot Wieczny** (Jan 5, 24). **To jest największe bogactwo na ziemi.**

Czy jesteś ubogi w te świeckie dobra? Ty nawet nie wiesz, jak zapłacisz rachunek za węgiel albo za olej opałowy, czy za cokolwiek innego. Może jesteś w takiej sytuacji; mam nadzieję, że nie jesteś. Lecz jeżeli jest tak, że jesteś w takiej sytuacji, to możesz opuścić ten budynek dzisiaj wieczór jako najszcześliwszy ubogi człowiek, który żyje na ziemi. Możesz odejść stąd dzisiaj wieczór z bogactwami, których nie można kupić za żadne pieniądze. Możesz złączyć się swoim sercem z Jezusem Chrystusem i **On może wejść do twojej duszy, by zająć kierownicze stanowisko.** I bez względu na to, co się dzieje, **będziesz szczęśliwy do końca twoich dni.** [13]

Nie polegaj na żadnym systemie, czy sensacji, czy -izmie. Polegaj na Bogu i tylko na Nim. **Wejźdź tam, aż twoje życie jest całkiem przemienione i stajesz się nowym stworzeniem w Chrystusie.** Bóg zatroszczy się o wszystkie pozostałe sprawy. Jeżeli On chce, żebyś uczynił cokolwiek, to idź na audiencję do Niego. **On będzie mówił do Ciebie.** [14]

Stwierdzamy zatem, że śmierć była spowodowana - **śmierć jest następstwem tego, że kobieta zgrzeszyła** - ona przyszła z powodu kobiety, nie z powodu mężczyzny. Wszelka śmierć przyszła z powodu sposobu jej życia, z powodu niej. **Jej sposób, w jaki ona daje życie, to śmierć.** Ilu z was to wie? Job 14. jeśli sobie chcecie zanotować to miejsce Pisma. On tam mówi: „Człowiek urodzony z niewiasty żyje krótko i jest pełen niepokoju.” Czy to prawda? „Wyrasta jako kwiat, bywa podcięty i marnieje,” itd. Widzicie? Każdy człowiek, który się urodzi z niewiasty, jest urodzony w śmierci, z chwilą kiedy przychodzi na ziemię.

Lecz kiedy został wrodzony do stworzenia Bożego, nie może umrzeć; on jest z tego innego Drzewa, które było w ogrodzie Eden - z Chrystusa. Żywot Wieczny przychodzi przez to Drzewo.

„Och” - mówicie - „Czy ona była drzewem”? Oczywiście. „Dobrze, oni rzekli: ‚Nie będziesz spożywał z tego drzewa.‘ Bóg powiedział wówczas w 1. Mojżeszowej: ‚Nie będziesz spożywał z tego drzewa.‘”

Wiecie, kobieta jest drzewem. Ona jest drzewem owocowym. Ty jesteś owocem twojej matki. Ty jesteś owocem jej łona. To się zgadza. A zatem **owocem Drzewa Żywota, które było w ogrodzie Eden, jest Chrystus.** Przez kobietę przychodzi śmierć, **przez tego Mężczyznę urodzonego zgodnie z oryginalnym stworzeniem, przychodzi Życie.** Być narodzonym z kobiety, to śmierć. **Być narodzonym z Chrystusa to Życie!** Czy pojmujecie tę myśl? Teraz widzicie, jak się ma sprawa z tymi nowoczesnymi boginiami, nieprawdą?

Bibliografia:

- [1] „Ladycejski Wiek Kościoła” Wykład 7 Wieków Kościoła str. 336-337
- [2] „Paradoks” 63-0801 ak. 32
- [3] „Niepewny dźwięk” 61-0315 ak. 68
- [4] „Społeczność dzięki odkupieniu” 55-0403 ak. 215-217
- [5] „Dlaczego musieli to być pasterze” 64-1221, ak. 98
- [6] „Kim jest ten Melchisedek?” 65-0221E ak. 70-75
- [7] „Boże obmyślane miejsce oddawania czci” 65-0425 ak. 97, 161
- [8] „Jedyne przez Boga obmyślane miejsce uwielbiania” 65-1128M ak. 251
- [9] „Walcząc o wiarę” 56-0200 ak. 17
- [10] „Bóg dający Swoją Obietnicę” 56-1209A ak. 32
- [11] „Ich oczy zostały otwarte” 57-0421E ak. 88
- [12] „Życie” 57-0602 ak. 41
- [13] „Jedność jednego Boga w jednym Kościele” 58-1221E ak. 142
- [14] „Świat się rozpada” 63-0412M ak. 51
- [15] „Małżeństwo i rozwód” 65-0221 ak. 213-218